

Stowarzyszenie Porannej Rosy – Pod Budą

Chyba to mamy już we krwi,
Że do każdego lustra wody
Zerkamy, aby sprawdzić, czy
Coś nie popsuło nam urody

Zerwany gdzieś na łące kwiat
Od razu zdobi nasze włosy
Jedyny znak, pradawny znak
Stowarzyszenia Rannej Rosy

To nasza babska tajemnica,
Misterium perfum oraz cieni
Od lat umiemy was zachwycać
I to się pewnie już nie zmieni

To nasza babska tajemnica,
Której się zgłębić nie udało
Od lat umiemy was zachwycać
I wciąż nam mało, jakby ciągle mało

Pewnie to mamy już we krwi,
Że do każdego lustra wody
Zerkamy, aby sprawdzić, czy
Coś nie popsuło nam urody

A gdy nadejdzie taki dzień,
Że czas odmieni nasze twarze,
To rozplyniemy się we mgle,
Jak przedmiot niedościgłych marzeń

To nasza babska tajemnica,
Misterium perfum oraz cieni
Od lat umiemy was zachwycać
I to się pewnie już nie zmieni

To nasza babska tajemnica,

Zakłeta w rosie, gdzieś nad ranem
Od lat umiemy was zachwycać,
A to dlatego, że pragniemy być kochane



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych